

E 213/Car Egz. Obow. Rejestracji w m/c

Czou En-lai przyjął charge d'affaires Indii

Przerwanie ognia

przez chińską straż graniczną

PEKIN PAP. WE WTÓREK WIECZOREM PREMIER CHRL CZOU EN-LAI ORAZ WICEPREMIER I MINISTER SPRAW ZAGRANICZNYCH CHRL, MARSZAŁEK CZEN I PRZYJĘLI CHARGE D'AFFAIRES INDII W PEKINIE, P. K. BANERIEE.

Na Plenum KC KPZR

DYSKUSJA nad referatem N. Chruszczowa

MOSKWA PAP. Wczoraj Plenum KC KPZR wysłuchało pierwszych 13 mówców, którzy rozpoczęli dyskusję nad problemami i propozycjami wysuniętymi w referacie N. Chruszczowa.

Logiczną kontynuacją pracy dokonanej w ciągu ostatnich lat w dziedzinie ulepszenia metod kierowania gospodarką — na zwał jeden z uczestników dyskusji zaproponowana przez Chruszczowa reorga-

WIEC młodzieży Szczecina

DZIS, w sali Domu Kultury SPBM-1 przy Al. Bohaterów Warszawy odbędzie się wiec młodzieży, zorganizowany z okazji V Kongresu Związków Zawodowych.

Początek o godz. 18. Na wiec zaprasza się młodzież pracującą. (wł)

Samoloty U-2 opuściły W. Brytanię

LONDYN PAP. Brytyjskie Ministerstwo Lotnictwa podało do wiadomości, że amerykańskie samoloty „U-2”, stacjonujące na terytorium Anglii, powróciły już do Stanów Zjednoczonych po wykonaniu programu badań meteorologicznych.

CENA 50 GR WED AB

KURIER



Środa, 21. XI. 62 r. ROK XVIII Nr 274 (5694)

„SPIEGEL” - TWIS



McNamara wycofuje amerykańskie okręty wojenne

Morska blokada Kuby zniesiona

WASZYNGTON PAP. Waszyngijski korespondent PAP REP. H. WZIREN do

gwarancji, że nie zostanie ona w przyszłości (Dokończenie na str. 2)

nosil dziś rano: Dziś o północy odbyła się w Białym Domu pierwsza od blisko 10 tygodni konferencja prasowa prezydenta Kennedy'ego. Zgromadziła ona rekordową liczbę dziennikarzy.

PREZYDENT KENNEDY rozpoczął konferencję odczytania oświadczenia, w którym zakomunikował, że wydał zarządzenie w sprawie natychmiastowego zniesienia blokady morskiej Kuby. Kennedy powiedział, iż otrzymał od premiera Chruszczowa list wyrażający zgodę na wycofanie z Kuby w ciągu 30 dni bombowców „IL-28”. Prezydent podkreślił, że w ciągu ostatnich kilku tygodni osiągnięto prawdziwy postęp w uregulowaniu kwestii kubańskiej i w razie nadzieje, że dalszy postęp może być poczyniony. „Wywołanie się przez obie strony z ich

wia natychmiastowego zniesienia blokady morskiej Kuby. Kennedy powiedział, iż otrzymał od premiera Chruszczowa list wyrażający zgodę na wycofanie z Kuby w ciągu 30 dni bombowców „IL-28”. Prezydent podkreślił, że w ciągu ostatnich kilku tygodni osiągnięto prawdziwy postęp w uregulowaniu kwestii kubańskiej i w razie nadzieje, że dalszy postęp może być poczyniony. „Wywołanie się przez obie strony z ich

Paryski „proces dnia”

Brigitte Bardot rozwodzi się z Jacques Charrier

PARYŻ PAP. W Paryżu podano, że słynna gwiazda filmu francuskiego Brigitte Bardot i jej mąż aktor Jacques Charrier postanowili się rozwieść.

„Podrywacz” samochodów za kratkami

KOSZALIN PAP. Oryginalne „hobby” doprowadziło 28-letniego Antoniego POZNIĄSKA na ławę oskarżonych. Oto dając — jak wyznał sądowi — do podniecenia swych kwalifikacji w zawodzie kierowcy, dokonywał on nocami włamań do garaży różnych instytucji skąd wyprawiał samochody osobowe, wyleżdżając następnie w okolice Koszalina. Wyceklki te trwały zazwyczaj parę godzin i o wczesnym świcie samochód znów powracał na stałe miejsce postoju.

Nocne wycieczki amator-kierowcy skończyły się pewnej nocy, gdy wyposzczoney samochód wpadł na podłogę i wyrzucił się, ścigając patrol drogowy MO.

Sąd oskarżył „podrywacza” samochodów na 4 lata więzienia i na zwrot poszkodowanemu instytucjom około 40 tys. złotych za wypaloną benzynę.

PROBA POGODZENIA, która jest pierwszym prawnym krokiem w francuskim procesie rozwodowym, nie dała żadnego rezultatu. Brigitte Bardot miała oświadczyć sędziemu, że domaga się rozwodu po nieważ „jej mąż opuścił ich wspólny dom”.

Charrier powiedział sędziemu, że „jego żona prowadzi zbyt niezależny tryb życia”.

BRIGITTE BARDOT wyszła za mąż za Charriera w czerwcu 1959 roku. 28-letnia aktorka poprzednio była żoną reżysera filmowego Vadima, za którego wyszła za mąż w grudniu 1955 roku, w wieku 18 lat. Rozwiodła się z nim w roku 1957. Charriera poznała podczas nakręcania zdjęć do filmu „Babetta idzie na wojnę”.

Jutro 8 stron

PEKIN PAP. Jak podała Agencja Sinhua, rząd Chińskiej Republiki Ludowej ogłosił oświadczenie, w którym stwierdza m.in.

1) Poczynając od północy z 21 na 22 listopada 1962 r. (czasu pekińskiego) chińska straż graniczna zaprzestanie ognia wzdłuż całej granicy chińsko-indyjskiej.

2) Poczynając od dnia 1 grudnia 1962 r. chińska straż graniczna wycofa się na odległość 20 kilometrów od linii rzeczywistej kontroli, która istniała między Chinami a Indiami w dniu 7 listopada 1959 r.

Decyzje te — jak podaje agencja — zostały powzięte w celu ułatwienia realizacji propozycji Chińskiej Republiki Ludowej z 24 października br., zmierzających do uregulowania zatargu granicznego między Indiami a Chinami.

Delegacja estońska w Szczecinie

Dziś uroczysta inauguracja DNI KULTURY Radzieckich Republik Nadbałtyckich

W ZWIĄZKU z inauguracją DNI KULTURY RADZIECKICH REPUBLIK NADBAŁTYCKICH, przybyła dziś do Szczecina delegacja estońska w składzie: przewodniczący estońskiego tow. przyjaźni i współpracy z zagranicą WIJES RAUL ASTONOWICZ i przewod. estońskiego Zw. Artystów-Plastyków Jean JENSEN. Jedno cześnie przybywa na występy grupa wybitnych estońskich artystów (17 osób, w tym trójka śpiewaków-solistów — osobowo-wybor 1 balet).

DZIS o godz. 17.30 w Domu Kolejarza (Partyzantów 3) odbędzie się uroczysty koncert, poprzedzony powitalnymi przemówieniami gospodarzy i miłych gości. Koncert powtórzy będzie o godz. 20. W Klubie „12 MUZ” o godz. 20 odbędzie się spotkanie gości estońskich z aktywnym kulturalnym Szczecina.

JUTRO delegacja estońska zwiedzi miasto, spot-

ka się z Prezydium szczecińskiej MRN zapoznając z naszymi planami urbanistycznymi. Zwiedzą również nasze Liceum Sztuk Plastycznych, a wieczorem — w Domu Marynarza — spotka się z pracownikami morza.

ARTYŚCI estońscy dadzą w dnach następnych 7 dużych koncertów w Choszczynie, Łobezie, Gryfku i Nowogardzie. (j)

AMERYKAŃSKI SEKRETAZ OBRONY Robert McNamara wyjął sblęgiel nocy rozkaz w sprawie sakowania przez amerykańskie okręty wojenne blokady Kuby. Rzecznik Departamentu Obrony poinformował, że sekretarz McNamara rozkazał flocie, by bezwzględnie powróciła do wykonywania swych normalnych zadań, do zobowiązań — dodał prezydent — oraz osiągnięć pokojowego rozwiązania kryzysu kubańskiego może utworzać drogę do rozwiązania innych doniosłych problemów”.

Prezydent USA utrzymywał jednak, że porozumienie między nim i premierem Chruszczowem zostało dotychczas zrealizowane tylko częściowo. Pozostają jeszcze do rozwiązania pewne trudne problemy. Dotyczą one skutecznej „weryfikacji”, czy broń ofensywna została usunięta oraz „trwałych

Wyższa uczelnia w ROW

KATOWICE PAP. W Rybniku — stolicy Rybnickiego Okręgu Węglowego otwarto pierwszą w tym rejonie wyższą uczelnię — filię zoologiczną studium dla pracujących Politechniki Śląskiej w Gliwicach.

Na trzech wydziałach: górniczym, mechanicznym i elektrycznym rozpoczęło tu studia 157 słuchaczy, z których większość — to pracownicy nowych kopalni ROW.

POLOWANIE NA „JELENIA”

ZGODNIE z dotychczasową tradycją, 4 listopada odbyło się kolo Kopenhagi polowanie „par force” na jelenia. Ta niecodzienna impreza cieszy się wielkim powodzeniem wśród nieznających Kopenhagi. NA ZBIJACI: myśliwi w akcji. (CAF)

ZBOCIANEGO GNIAZDA

STATKI NA WYJŚCIU: S/S „CIESZYŃ” — z Danii pod balastem. S/S „GNIEZNO” — z Danii pod balastem. S/S „BRIGADA MAKOWSKIEGO” — z Danii pod balastem. S/S „KIELCE” — z Danii pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU: S/S „HUTA FERUM” — do Hiszpanii z cementem. S/S „KOPALNIA SZOMBIERKI” — do Finlandii z węglem. S/S „ELBLĄG” — do Antwerpii via Gdynia z drobnicą.

„BIELSKO” ODBEDZIE JUBILEUSZ ZA GRANICĄ PAROWIEC Polskiej Żeglugi Morskiej s/s „Bielisko” —

zbudowany w 1959 r. w Stoczni Szczecińskiej im. Adolfa Warskiego, wychodził w swój 39 rejs do Amsterdamu. Sławnym rejsom s/s „Bielisko” będzie podróż z Antwerpii do Odensy. Statek pływający pod banderą PZM od początku był eksploatowany ostatnio w trampingu bliskiego i średniego zasięgu. Dowodził nim kapitan Edward WILKAS.

NA ŁOWISKACH: BIEŻĄCY miesiąc jest wyjątkowo niepomyślny dla naszego rybołówstwa. W ciągu 26 dni listopada stórnym wytracił z eksploatacji na Morzu Północnym 10 dni, a na Bałtyku 11 dni, rybacy mają więc poważne zaległości, notując zaledwie 46 proc. wykonania planu. KUTER „Ust-46” „KORABIA” z Ustki, wychodzący z

portu na łowiska, zerzyły się z holownikami „Zbigniewem”, idącym z barką na Holu. Kuter domnął poważnych uszkodzeń. Duże przecieki w kadłubie groziły zatonięciem jednostki. W tym czasie kuter przybył jej z pomocą statek ratowniczy „R-2”, który kuter „Ust-46” wprowadził do portu.

ROZKRĘCANA BARKA GDAŃSKIE Biuro Konstrukcji Taboru Morskiego opracowało projekt konstrukcji barki motorowej dla Indonezji. Projekt ten jest o tyle ciekawy, że barka będzie się składać z trzech segmentów, które można skrecać, a w wypadku potrzeby ponownie rozmontować.

W PORCIE: PEZY nabrzączach przybywa 40 jednostek w ciągu ostatnich doby przeladowno 33 488 ton. Na nabr. Bytomskim m/s „Marie Nilbe” (fr.) przydładowie 7 tys. ton pszenicy na wagony. M/s „Severoles” (radz.) wywinawie fortyfory amerykańskie dla CSRS. Na wejściu: m/s „Lidice” (czechosk.) z ruda z Anganowa i drobnicą z Kuby.

CO STUDENT JADA NA OBIAD? — str. 5 FUNDUSZ JEST — FUNDUSZU NIE MA — str. 6

Na tropach postępu technicznego

KIEDY MOWA O POSTĘPIE TECHNICZNYM — CZĘSTO JESZCZE SŁYSZY SIĘ OPINIE: DAJCIE NOWOCZESNE MASZYNY, NO WOCZESNE URZĄDZENIA — A BĘDZIE POSTĘP TECHNICZNY. CZY MOŻNA SIĘ ZGODZIĆ Z TEGO RODZAJU POGŁĄDEM?

GRÓC NA WSZYSTKICH PLANSZACH!

Pytanie raczej retoryczne. Gdybyśmy chcieli rozwijać nową technikę li tylko w nowym parciu o inwestycje w maszynach i urządzeniach — niedaleko byśmy ujechali. Zresztą żyć się samo potwierdza nie słuszność takiego poglądu. W naszych szczytnych zakładach przemysłowych rozwija się ruch racjonalizatorski, przedkładając coraz żywiej przynosiący widoczne rezultaty w malej mechanizacji, w poprawie organizacji produkcji itp.

Rzecz jednak w tym, że rozwija się on jeszcze niedostatecznie. Konferencje samorządu w sprawie postępu technicznego ujawniły poważne jeszcze niedomaganie i jednocześnie niewyczerpane możliwości w zakresie rozwijania nowej techniki.

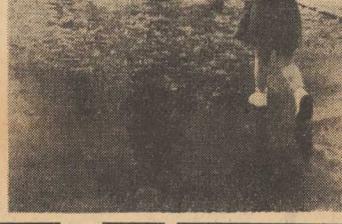
KIEDY „BAŚKA” PRACUJE

Olbrzymie rezerwy można wyzwoić w gospodarce materiałowej, jeżeli z pełną konsekwencją będzie się rozwijać postęp techniczny na wszystkich planszach. W Słocznim. A. Warskiego podano rewizji obliczenia, domię idąc na stosowa nie materiałów o wyż szych parametrach. Jakże są tego rezultaty? W wyniku zmiany układu uwregowania w konstrukcji dziesięcio-tysięczników zoszczę diono 500 ton stali na jedną jednostkę. W Szczecińskiej Fabryce Maszyn Budowlanych dokonano również rewizji norm materiałowych, dzięki czemu osiągnięto znaczne oszczędności nie tylko na surowcu ale również na robociznie. W Fabryce Natrzedzi w Szczecinie-Dąbju opracowano nową dokumentację produkcyjną oraz wykonano z metalu przyrządy do plastycznego formowania oprawek. W efekcie zoszczędzono w skali rocznej 60 ton surowca oraz obniżono pracochłonność o 25 procent.

zarówno w konstrukcji jak i w technologii. Mu si mu towarzyszyć postępująca świadomość techniczna personelu inżynierskiego i zalóg. Tylko bowiem wtedy można mówić o poprawie jakości produkcji, o jej unowocześnieniu, o obniżeniu ciężaru wyrobów i ich pracochłonności. (Z. Cz.)

Cóż np. z tego, że w każdym zakładzie pracy wysiłkiem na ogół licznego kolektywu powstają rzetelne i ważne prace nad rozwojem postępu technicznego, kiedy na skutek niedostatecznej kontroli ich realizacja przebiega opornie. W wielu zakładach pracownicy wano je zalewają w 50 proc. Trzeba stwierdzić, że plany postępu technicznego nie uzyskiwały jeszcze tej rangi, co np. plan produkcyjny. Wydaje się, że dołżycażo wy system bodźców w postaci funduszu rozwoju techniki nie zdaje egzaminu.

Przykłady odważnego stosowania nowatorskich myśli technicznych w naszych zakładach przemysłowych można wyliczać jeszcze długo. I to bardzo dobrze. Niedobrze natomiast, że odważa się do nowatorskich rozwiązań technicznych nie są jeszcze uświadomieni do tego, że inżynierowie i technicy, którzy nie śledzą na bieżąco światowych osiągnięć techniki, a często nawet niewiedzą o nich, nie przed nowoczesnymi rozwiązaniami.



SITUACJA barycz na w Szczecinie zmieniła się w ciągu ubiegłej doby niczym w kalejdoskopie. Był śnieg, był deszcz, było nawet słońce, a wieczorem przymrozek!

NA ZDJĘCIU: prze zorna mama ze swymi pociechami spaceruje po Jasnych Błoniach pod barwnymi parasolkami.

BYŁ ŚNIEG — NIE MA ŚNIEGU!...



Text (a)
Zdjęcia S. Cieślak

PIERWSZY śnieg sprawił wiele radości naszym najmłodszym. Równo i gwarno było zwiastcza w Parku Kasprowicka, na Jasnym Błoniach, a tak że na licznych placach i skwerach ulicznych, gdzie mocno skropiony jesiennym deszczem dywan śnieżnym utrzymał się stosunkowo długo.



NA ZDJĘCIU: płatka chłopców zajęta jest lepieniem śnieżnego bałwana. Nic to, że śnieg miesza się z rozmożką ziemią. Za bawą była „na sto dwa”, a ulepieniu bałwana, ku zadowoleniu maluchów, dumnie przez kilka godzin „trzymał wartę” na placu zabaw.

Ks. Walter nie omylił się...

STRZAŁY uciwały i na Rortarzu rozległ się tupot kilkudziesięciu par nóg. Zazgrzytały klucze w zamku. Zamiast zniechęconego strażnika, stłamszeni w celi ludzie ujrzeni szary sznycel i pod barankową uszanką pyzatką tuż przy radzieckim żołnierzu. Otworzył na okcie drzwi, zapraszając do wyjścia.

— Jesteście wolni. Wychodźcie!

W gromadzie pijanych wołności ludu wybiegł z wzięcia oddany w pomiętą i podarą sużannę ksiądz Jan Walter. Do hitlerowskiego więzienia trafił nie przypadkiem. Miano na niego oko. Plebania ks. Waltera była schronieniem i bazą zaprzetrzonią partyzantów radzieckich, ukrywających się Żydów, przedzierających się emigrarzy i podżożców, nikomu nie oddomniwano tu posłuku ani spoczniku. Gestapo postanowiło położyć kres działalności, o której wiedziiano lub też się domyślano. Dzielną prośbę trafił do więzienia.

Po zakończeniu działań wojennych ks. J. Walter przybył na Ziemię Zachodnią. Przez wiele lat był proboszczem w Ustroniu Morckim, następnie w Słocznim, na zaufanie parafian szybko zdobył. Nagle jednak, ni stąd ni zowąd, planem otrzymał polecenie przeniesienia się do innej parafii — do Sileska pod Łobez. Parafia jest biedna i zaniedbana. Ks. J. Walter wykonał jednak polecenia swoich zwierzchników.

Cóż zrobił, że naraził się swoim władcom i popadł w nielaskę?

Ksiądz J. Walter, człowiek z wyższym wykształceniem, kapłan od 38 lat, ksiądz z ludu, bliki jego codziennym trybem, pański tryżebno na życie i tak, że też tłumaczył swym parafianom. Gdy zachodziła potrzeba, pleban zakazywał sztanę i sam stawał do fizycznej pracy. Pracował społecznie w ZBoWiD, uczestniczył w zjazdach, spotkaniach, uroczystościach. Jako jeden z pierwszych podpisał Apel Sztokholmski, organizował opiekę pomocy dzieciom korańskim. Nie znoził niesprawiedliwości i fałszu.

Przeniesienie do Sileska nie było — jak się okazało — końcem sankcyj hierarchicznych. W suro sunku do niewygodnego księdza — społecznika. Dwa lata temu ks. J. Walter otrzymał kolejne „podjękowanie” na emeryturę. Wyjście z parafii, oznaczało przeniesienie się do domu starców, swanego popularnie wśród księży „do mem przedprogrzewania”. Ksiądz J. Walter, wówczas metryczna jeszcze nie święcił, z parafii — zgodnie z poleceniem zwierzchnictwa — wyszedł, do domu starców jednak nie poszedł.

Został więc bez środków do życia. Jako, że nigdy parafianom „skóry nie łupi”, cały jego majątek ograniczył się do rzeczy osobistych. Emerytura, którą mu w urzędności 500 zł miesięcznie obiecano w Kurii Biskupiej, okazała się praktycznie fikcją.

Jan Walter zwrócił się w tej sytuacji o pomoc do władz państwowych. Nie omylił się. Znalezione mu mieszkanie i pracę. Za stał bibliotekarzem w Powiatowej Bibliotece w Łobezie. Z pracy był zadowolony, zadowolony był z niego także czytelnicy i zwierzchnicy. Jan Walter orientując się, że jego władności bibliotekarstwa są niedostateczne, prosi o wysłanie go na kurs i kurs ukończył.

Nie zapominał także o swej pracy społecznej. Jest takim samym jakim był cały życie. (wit)

Turecka flota handlowa w cyfrach

Według danych statystycznych ONZ, tonaż morskiej floty handlowej Turcji w 1960 r. wynosił 631 tys. BRT. W roku 1961 nie zostały dostarczone dane. Flota turecka była uzupełnianą przeważnie starymi jednostkami o małej szybkości 12-14 węzłów. Turecka flota handlowa stanowiła 189 000 ton, posiadających łączną moc porowność ponad 100 000 BHP. Z liczącej 124 statki (w tym 49 dużych statków oceanicznych) należą do państwowych 100 jednostek, 24 jednostki tureckich (licząc statki powo- 100 BRT) wynosił 125 tys. ton.

POŁOWA krajowych GAZET na szczecińskim papierze

OKOŁO połowa krajowych wydawców gazetowych jest odbiorcą sileskiego papieru. Maszyna nr 1, produkująca ten gatunek, jest jedną z największych w Polsce. Papiernia sileskińska przysparza krajowi wiele dewisów — 25 proc. ogólnej produkcji zakładu eksportuje się za granicę. Fabryka realizuje obecnie poważne zamówienie 2,5 tys. ton papieru za setowego dnia odbiorcy tureckiego.

ZAKŁAD przechodzi w tej chwili, w myśli syczeń niektórych kontrahentów zagranicznych, na produkcję arkusowego papieru gazetowego, malającego lepszą cenę, dającą na produkcję papierów pakowych z celulozy białej oraz papierów uszczelnionych powierzchniowo. „Informacyjn” partii nowych asortymentów wstąpiła już do Brazylii i Belsii. Rolnicy produkcji zwiększa się w przyszłym roku na produkcję czwartej, montowanej obecnie maszyny. Która wyprodukowana około 15 tys. ton papieru pakowego z masy lutowej. Zrealizowane zamówienie sędziące zadania produkcyjne — plan ilościowy za 19 ubiegłych miesięcy w całości został w 100 proc. W tym okresie skowin dostarczył na rynek 100 tys. pa- 100 tys. więcej niż w analogicznym okresie ubiegłego roku. (ZAP)

DEKAPITALIZACJA WIEDZY

U części naszej kadry inżynierskiej — technicznej mamy do czynienia z zagadnieniem dekapitalizacji wiedzy. W niektórych fabrykach stwierdzono, że kwalifikacje inżynierów młodo posiadających dyplomów właśnie wskutek zapomnienia i niedokształcania się nie odpowiadają aktualnym wymaganiom. Powstaje więc wielki problem dokształcania kadry inżynierskiej — technicznej, odświeżania i uzupełniania stwierdzonych dyplomem wiedzy.

Klucze do serca

O NIEZNANYM sercu ogółowi polskim dramatycznym amatorskim zespołom. Pisze w ostatnim numerze „Teatru” M. Patechowski. Chodzi tu o ciekawą postać krakowskiego ślusarza, o którego powiadano w latach osiemdziesiątych ubiegłego stulecia, iż „dorobił klucze do ludzkich serc”. Świadczą to o dużej popularności sztuk krakowskie go rzemieślnika, wystawiająca je w Krakowie, Warszawie, w Łwowie i innych miastach. Kariera młodzi artysty zapoczątkowała nagrodzona na konkursie „Noc Artystów” (ZAP)

REUMATYZM jest starym chorobą, jej ślady odnajdujemy w prehistorii. Ale do piero w ostatnich latach badania naukowe zdolały rzucić nieco światła na do nosiłość chorób reumatycznych, jako przyczyni śmiertelności wśród dzieci, inwalidztwa młodzieży i dorosłych, niezdolności do pracy.

Wbrew panującej opinii, Polska nie jest krajem bardziej od innych zaatakowanym przez reumatyzm. O jego rozmiarach może jednak świadczyć to, że co piąty obywatel naszego kraju w jakiś sposób jest dotknięty dolegliwościami reumatycznymi... Przepisujemy im znaczenie społeczne ze względu na skutki jakie wywołują. Najgorszą postacią jest reumatyzm dziecięcy — około 20 proc. dotkniętych nim dzieci umiera — duży procent pozostałych przy życiu

cierpi na wadę serc... **PRZYCZYNY** powstawania reumatyzmu nie zostały ustalone przez naukę. Potrafi ona jednak hamować rozwój choroby, zapobiegając jej następstwom. M. in.

Reumatyzm — choroba społeczna

UMIERA 20 proc. dzieci

poliska reumatologia ma poważne zadanie w opracowaniu metod leczenia reumatycznego. Potrzeb jest jednak znacznie więcej niż możliwości zakładów, które nie mogą przyjąć wszystkich pacjentów, wycekujących na miejsca. Sanatoria

ogólnicze w miastach i ośrodkach przemysłowych. Specyfika choroby reumatycznej, która trwa latami, nakłada specjalne zadania na przychodnie reumatologiczne. Oczywiście, najwięcej może działać poradnia wojewódzka, dysponująca oddziałem klinicznym, „puł” miejsc w sanatoriach i ośrodkach rehabilitacyjnych i odpowiednio wyszkolonymi kadrami.

Ośrodki rehabilitacyjne, poza leczeniem, przygotowują ludzi do pracy w nowych zawodach, na jakie pozwala im stan zdrowia. Tu resort zdrowia przekształca się ze spółdzielczością inwalidzką w celu szerszego zatrudnienia reumatyków w jej placówkach.

Pacientki dotknięte zmianami reumatycznymi (liczą się ich na setki tysięcy), muszą „korzystać z fizykoterapii. Wszystkich chorych sanatoria nie pomieścić, potrzebne więc są odpowiednie zakłady fizyko-balne- (W. Kor.)

Uwaga amatorzy czterech kółek!



polca za waluty obce wpłacone w kraju i za granicą

SAMOCOHODY „WARSZAWA”
produkcji eksportowej z radem.

Stocznia Szczecińska

zakupi każdą ilość

nawozu końskiego

Zgłoszenia prosimy kierować do Działu Zaopatrzenia, tel. 426-21 do 23 wewn. 723.

PRZETARG

DYREKCJA OKRĘGOWYCH ZAKŁADÓW GASTRONOMICZNYCH w Szczecinie, ul. Narutowicza 22, ogłasza przetarg nie ograniczony na **SPRZEDAŻ MOTOCYKLA MARKI SHL**, nr ramy 10603, nr silnika 12664, cena wywoławcza 1 400 zł. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Motocykl oglądać można w dyrekturze OZG w godz. od 8-12. Przetarg odbędzie się w biurze dyrektora w dniu 26. XI. 62. Uczestników przetargu obowiązuje wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej pojazdu, które należy wpłacić w kasie dyrektora OZG. 5570-K

OGŁOSZENIA drobne

KUPNO

PIANINO, dobry stan, kupię Brama Portowa - pawilon 14. 9238-G

MATRYMONIALNE

INŻYNIER lat 36, samotny na stanowisku pozna, szuka żony, młoda, spokojna, miła, do lat 30. Goferty kierować: Biuro Ogłoszeń, Plac Holdu Pruskiego 6, nr 84. 9239-G

PANNA lat 33 z własnym mieszkaniem, pracująca, z braku znajomości, pozna pana w celu matrymonialnym, bez nalogów, rozwiedziła się. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Plac Holdu Pruskiego 6, nr 84. 9240-G

NIERUCHOMOŚCI

OGRODNICZWO, 1 ha zagospodarowany, wolny od mieszkaniowy w Poznaniu, przy tramwaju 14, sprzedam z powodu podanego wieku. Skłębniński, Poznań, Rajskie 106 a. 9240-G

ROŻNE

ODNAJME garaż z kabiną w samochod. Szczecin, Jagiellońska 16/12. 9241-G

Dnia 19 listopada 1962 r. zmarł po krótkich cierpieniach przeżywszy lat 67

ś.†p.

Aleksander Kupski

Wyprowadzenie zwłok nastąpiło z Kościoła Św. Krzyża na Cmentarz Centralny, dziś o godz. 10, o czym zawiadamiają pogrzebi w smutku

ZONA, CORKI, SNOWIE, SYNOWE, ZIĘCIGOWIE I WNUKI 9249-G

szczenia: Kosmań, Kraków, Jana 16 m 8. 9276-P

GOSPODARSTWO 3 ha budynki, bardzo tanio sprzedam, Damińska J. Anna, Zielonowa pow. Wąbrzeźno, informacja: udział Makówka, Szczecin, ul. Włocławskiego 3 m 2. 9245-G

GOSPODARSTWO rolne 10 ha wraz z zabudowaniami gospodarskimi w wsi Bielin, pow. Chojna, sprzedam. Informacja: Wiadomości, Szczecin, Bogusława 47 m 12 do godz. 16-19. 9245-G

GOSPODARSTWO rolne do sprzedania o pow. 6,5 ha, względnie polowa, zabudowania, światło, sika, ziemia pod warzywa. Strępa polska, Kula, Kula, woj. łódzkie. Wiadomości: Szczecin, ul. Żelazna 18 do godz. 18-20. 9246-G

3 POKOJE z wygodnym, ogród, w Choczynie, za miastem w mieszkaniu w Szczecinie, Szczecin, Spółdzielcza 7 m 8. 9284-G

3 POKOJE w śródmieściu, zamieszkałe z pokojem z wygodami i nowym budownictwa w śródmieściu. Warunki do uzgodnienia. Wiadomości, Szczecin, Śląska 19 m 3 do godz. 16-20. 9285-G

KAWALERKE, front, III piętro - zamieszkałe w pokój z kuchnią lub z kawalerką, wspólna kuchnia wyłożona. Warunki do omówienia. Śląska 42 m 10b. 9286-G

MIESZKANIE czteropokojowe, wygodny, ogród, w Polcach, zamieszkałe w mieszkaniu w Szczecinie, tel. 473-43 do godz. 15. 9287-G

NAUKA

KORRESPONDENCYJNE lekcje języków obcych. Informacja: Warszawa I, skr. 68. 9374-P

PRACA

POMOC domowa potrzebna. Dobre warunki. Zgłoszenia do godz. 15, al. Piastów 63 m 3. 9247-G

GOSPODARSTWA starsza na stałe potrzebna zaraz. Jagiellońska 9. 9250-G

PRZYME pomoc domowa (dwójce dzieci). Zdrojowa 34. (Pod Lessem Arsenikim). 9248-G

MŁODA DZIEWCZYNA 16-letnia, zgłoszenia 6-letnia dziewczynka, przyjeżdża z rodzicami. 9249-G

UZIWIWA kulturalna, uczciwa, posłuszna referencie, zapiekuje się dzieckiem, telefonowa 92-493. 9250-G

PRZYME pomoc domowa do dziecka na rodz. dniennie. Szczecin, Grzegorz z Sanocha 15, tel. 73-193 po godzinie 15. 9270-G

POSZUKUJE gospodarzy z referencjami (gotowanie), do dwóch pracowników, osób. Grzegorz z Sanocha 15, tel. 73-193 po godzinie 15. 9271-G

DUZE POKOJE (wszystko w jednym), zamieszkałe w małym mieszkaniu 8 osób. Obr. Stalingradu 23 m 5. 9274-G

3 POKOJE, kuchnia, łazienka, balkon, front, zamieszkałe w podobnym w Łodzi. Wiadomości: Szczecin, ul. Spółdzielcza 7 m 8. 9275-G

TRZYPOKOJOWE, konfortowne mieszkanie, w nowym budownictwie, w Przeg. Opolskim, zamieszkałe w podobnym w Szczecinie, tel. 456-44. 9276-G

ZGUBY

ZGUBIONO paszport, przez Urząd Celnym, Szczecin, z dnia 11. 06. 62 r. na nazwisko Alfred Drusko. 9294-G

ZGUBIONO legitymację szkolną ZSBO na nazwisko Edward Mazur. 9295-G

ZGUBIONO legitymację szkolną wydaną przez Zasadniczą Szkołę Gospodarczą na nazwisko Danuta Korobkiewicz. 9296-G

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Salomea Mosicka. 9291-G

ZGUBIONO legitymację studencką wydaną przez Politechnikę Szczecińską na nazwisko Rómek Zbigniew. 9292-G

DZIA 15. XI. BR. na trasie Krzywoustego 62, zgubiono kolarz, niebieski lis. Znalazca przesyła o zwrot za wynagrodzeniem. Gołębini, Zymierńskiego 11. 9293-G

ZGUBIONO dowód osobisty, prawo jazdy II kl. na nazwisko Jan Sasinowski. 9292-G

ZGUBIONO postanowienie wydane przez Sąd Powiatowy w Czaplewie na nazwisko Bolesław Koscielicki. 9294-G

DZIA 10. bm. zwał, kofler, „Pafik”, biały, złoty w brązowo-czarne tony. Wiadomości: Andrzejewski, Mickiewicza 14 m 4. 9295-G

UNIEWAŻNIA się zgułona kolekcja (tytuł: „Polski Rejestr Sztuki” inż. Kazimierz Żymowski). 9296-G

ZGUBIONO torbę z dokumentami, zwrot za wynagrodzeniem na adres Szczecin, ul. Kolumba 7 m 3 - Henryka Trebno. 9297-G

ZGUBIONO legitymację Zasadniczej Szkoły Łączności na nazwisko Andrzej Malecki. 9298-G

SPRZEDAŻ

MŁODE 7-mio mieszczce nie rasowe, kury, do sprzedania. Sandomierska 25. 9254-G

SPRZEDAŻ 2 krówy, czelne, i szatkownice do kaptury na korbę, Krz. Kowal, Szeroka 34. 9255-G

OWCZARKI szkockie „Collie” osmotygodnio we, sprzedam. Rostwo-wickiego 22 m 6. 9256-G

FIATA 600, stan idealny, sprzedam. Damańskiego 7 m 1, od godz. 18-20. 9259-G

KIENSIS stowory orze chowy, sprzedam. 32. munita Starog 5 m 4. 9259-G

TELEWIZOR „Napunt” sprzedam. Wiadomości: 13, Mickiewicza 11. 9242-G

LOKALE

POKÓJ o powierzchni 24 m kw., z użytkownikami, kuchnia (gaz, światło), na własny licznik, zamieszkałe w podobnym lub większe. Wiadomości, Sławomira 12 m 11. 9260-G

MAŁEŻENSTWO poszukuje pokoju sublokator skiego z kuchnią, lub użytkownika. Goc. Śląska 6 m 1. 9261-G

TEATRY

POLSKA - „Hotel Astoria” o. 19.30.
WSPÓLCZESNY - „Pisze czoła szlachanie” g. 19.30.
OPERETKA - „Jeszcze tu rządzi” g. 19.15.

KINA

KOSMOS - „Tata, mama, córka i zięć” g. 9, 11.15, 13.30, 15, 18.30, 21. radz. - od lat 14 (środa i czwartek).
DELFIN - „Jons und Erdme” g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30. pol. - od lat 18 (środa i czwartek).
BALTYK - „Zmarłych wstanie” g. 11, 13, 15, 17, 19, 21 (II część) radz. (środa i czwartek).
POLONIA - „Woja, Woja” g. 13.30, 15, 18.15, 20.30 - radz. - od lat 12.
PIONIER - „Półeczka i latawiec” g. 11, 13, 15, 17, 19, 21 (II część) radz. - od lat 12.
INDIANIN - „I will stay with you” g. 11, 13.15, 15.30 - „Majakowski” g. 18. 21. „Jutro premiera” g. 19, 21. pol. - od lat 18 (czwartek i piątek).

MUZA (Pomorzanin) - „Karmazyny” g. 17.15, 19.30 - USA - od lat 12.
PROMIEN - nieczynny.
PALA - „Ścieżka z życiem” g. 17, 19.15 - USA - od lat 16.
MARJA - „Złamana strzała” g. 18.30, 19.30, 20.30 - USA - od lat 12.

ECHO (Krzakow) - „Teresa prowadzi śledztwo” g. 18, 20 - czeski - od lat 18.
MĘWA (Zelchowo) - „Sędziwa Rejkom” g. 18, 20 - radz. - od lat 12.
SWIT (Skowin) - „Opowieść północna” g. 17.30 - radz. - od lat 15.
ZEGLARZ (Gołębini) - „Książki pastuska” g. 17, 20 - ang. - od lat 16.
SZMARAGDOWE (Zdroje) - „Kamienie szlachetne” g. 17.30, 19.30 - radz. - od lat 16.
PRZYJAŃ (Dąbie) - „Przy wany ulotki” g. 19 - radz. - od lat 18 - panoram.

RUTNIK (Stołecznym) - „Swiata i pastuska” g. 18, 20 - radz. - od lat 12.
BAJKA (Police) - „Pokoje przyzwoite na swiat” g. 17, 19, 19 - radz. - od lat 12.
1 MAJ (Zydowce) - „Tygrzy na polsku” g. 17, 19 - radz. - od lat 7.
MARENIE (Wielgowo) - „Tęsknota do wsi” g. 17, 19 - radz. - od lat 12.

REPERTUAR KIN - na podstawie informacji WZK.

FOTOPLASTYKON - Woj. Pol. 36 - „Afryka” g. 10-21.
ESPERANTYSTOW - Woj. Pol. 48 - czynny od g. 19-21.

KLUBY

13 MUZ - pl. Żołnierza 2 - radz. g. 19.30.
13 MUZ - pl. Żołnierza 2 - radz. g. 19.30.
13 MUZ - pl. Żołnierza 2 - radz. g. 19.30.
13 MUZ - pl. Żołnierza 2 - radz. g. 19.30.

WYSTAWY

MUZEUUM - Staromłyńska 27 - malarstwo polskie, średnio-wieczna rzeźba pomorska, renesansowe stroje księżąt szcze-cinich - g. 9-15.
WALEY CHRÓBREGO 3 - archiologia, przyroda, wystawy morskie g. 9-15.
BWA - Staromłyńska 27 - polska grafika współczesna 9-15.
13 MUZ - pl. Żołnierza 2 - radz. g. 11.
CHROMATYKA - Joanny Spychalskiej g. 11.
ZAMK - fotografika W. Chromatki, Kanada, „Kanał Pachnia” g. 10-18; fotografika M. Gadszalskiego „Pożary i zgliszcza” g. 8-18.

SZPITALY

MIEJSKI SZPITAL DZIECIĘCY - ul. św. Wojciecha 7. 17.45.
III KLINIKA CHIR. - Pomo-trzany.
SPÓŁDZIELNIA LEKARZY SPECJALISTÓW - Woj. Pol. 42 - g. 8-24 (także wizyty domowe).

APTEKI

NR 1 - Woj. Pol. 49 - tel. 82-45.
NR 34 - Dubois 1 - tel. 82-41.
CODZIENNE POGOTOWIE PRACY:
APTEKA nr 10 (Glinki), apteka nr 11 (Dąbie Szczecińskiej), apteka nr 12 (Podujuch).

TELEWIZJA

PROGRAM SZCZECIŃSKI
17.15 - program dnia, kronika szczecińska, 17.30 - „Klub myślicieli”, 18.10 - fragment „Szyfrowany prac”, 18.30 - wiadomości, 18.33 - teleturniej „Drzewo mądrości”, 18.55 - dla młodzieży „Twarze”, 19.30 - dziennik TV, 20 - „Dobranoc - dzieciom”, 20.10 - reportaż z ogólnopolskiej wystawy scenografii, 20.40 - „Młode zyciorysy poa tykcie”, 21.30 - „Peryskop”, 22 - ostatnia wiadomość program, 22.10 - program na jutro, DO BRANOC.

PROGRAM BERLIŃSKI

12.30 - „O miłości mówią i śpiewają epoki”, 13.45 - „Na siadanych sportowcach”, 15.45 - „Przewidy”, 16.30 - „Kosmos wycieczny NRD - Bułgaria, 18.30 - film radz. „Foma Gordiejew”, 18.45 - omówienie programu, 18.50 - podrozewnienia TV dzielnice, 19 - „Spokojna noc w Berlinie”, 19.45 - kronika, 20 - sztuka „Głupiec i śmiech”, 20.45 - rozmowa z W. Schwalbe.

OKRĘGOWE ZAKŁADY GASTRONOMICZNE w Szczecinie, ul. Włocławskiego 4, pokój 8. 5580-K

PRACOWNIK z odpowiednimi kwalifikacjami na stanowisko kierownika transportu oraz kwalifikowanego księgowego - inwalidę zatrudni Handlowe Spółdzielni Inwalidów w Szczecinie. Informacja w biurze Sp-ni, ul. Piotrkowska 13/34. 5552-K

STAROSZEGO EKONOMISTE do spraw normowania prac projektowych w dziale planowania, zatrudni Szczecińska Biuro Projektów Budownictwa Przemysłowego. Zgłoszenia: Szczecin, ul. Garmarska 5. 5553-K

POLITECHNIKA SZCZECIŃSKA zatrudni od zaraz na stanowiska kierowników robót: inżyniera lub technika ze specjalnością budownictwa ogólnego, inżyniera lub technika instalacji sanitarnych, wynagrodzenie zgodne z układem zbiorowym pracy w budownictwie, księgowego rewidenta, posiadającego kwalifikacje główne go księgowego oraz inżyniera do spraw anarury naukowej. Warunki do omówienia. Zgłoszenia kierować: Szczecin, Al. Piastów 17 pok. 34. 5467-K

INŻYNIERA-MECHANIKA na stanowisko głównego mechanika względnie głównego energetyka zatrudni od 1. XII. 1962 r. Fabryka Cukrów Czekolady „GREY” w Szczecinie. Kandydat winien się zgłosić na adres fabryki: Szczecin, ul. Dubois 21. Ref. Kadr. celem uzgodnienia warunków, w godz. od 7.30 do 15.30. 5572-K

KONTRASTY

Wawrzyni-Ręka, festiwal z laureatem konkursu im. H. Wieniawskiego g. 19.
PIWNICZAK - Niepodległość i słońce g. 20.
SPÓŁDZIELCOW - Woj. Pol. 20 - film „Porwanie w Sans Anglie” g. 20.

WYSTAWY

MUZEUUM - Staromłyńska 27 - malarstwo polskie, średnio-wieczna rzeźba pomorska, renesansowe stroje księżąt szcze-cinich - g. 9-15.
WALEY CHRÓBREGO 3 - archiologia, przyroda, wystawy morskie g. 9-15.
BWA - Staromłyńska 27 - polska grafika współczesna 9-15.
13 MUZ - pl. Żołnierza 2 - radz. g. 11.
CHROMATYKA - Joanny Spychalskiej g. 11.
ZAMK - fotografika W. Chromatki, Kanada, „Kanał Pachnia” g. 10-18; fotografika M. Gadszalskiego „Pożary i zgliszcza” g. 8-18.

RADIO

WIADOMOŚCI: 15, 19, 23.51.
SERWIS RYBACKI: 18.42.
SZCZECIN: 16.05 - muzyka rozrywkowa, 18.20 - sportowe transmisje, 18.40 - Sprawie nie morza”, 17 - melodie ze sceny i ekranu, 17.30 - przedkolumny (z dubois), 17.45 - „Z naukowej pracowni”, 18 - „Errare humanum”, 18.40 - felietony z dzion kiem.

WARSZAWA: 13.45 - koncert stradoowy radiowej muzyki rozrywkowej, 14.30 - „Mówi technika”, 15.30 - dla dzieci „Kodex bez biletu”, 19.05 - muzyka i aktualności, 19.30 - słuchowski „Głęboko w dąbnie”, 20.00 - z kraju i ze świata, 22.10 - „Profilo miast”, 22.30 miedzynarodowy uniwersalny radiowy, 22.50 - muzyka kameralna, 23.10 - muzyka rozrywkowa i taneczna.

KINA TERENOWE

BARLINEK (Stolica) - „Garbus” - franc. - panoram.
CHOCIM (Stolica) - „Dajki ukochny” - radz.
CHOCIM (Złocz) - „Ten, który wrócił” - radz.
DEBNO (Przedwiośnie) - „Życie przeszło obok” - radz.
GRZYCE (Capitol) - „Et cetera pana pułkownika” - fr. (artyt) - radz.
GOLEŃWIK (Wista) - „Niewidomy muzyk” - radz.
KAMIEŃ POMORSKI (Fregata) - „Syn wieku” - radz.
PRZYBYCZ (Wiedza) - „Cichy Don” i „Cresce radz.”
LEBZ (Hoga) - „Czekajcie na mnie” - radz.
MIĘDZYSŁAWIE (Słowianin) - „Szkłany zamek” - franc.
MSLIBOŻE (Słońce) - „Koczarzy” - radz.
MASZEWO (Piast) - „Przygodki Tomka Sawyera” - USA.
NOWOGARD (Orzeł) - „Miłost powraca wiosną”, radz.
PLOT (Jedność) - „Kocham cie życie” - radz. - panoram.
PEŁCZYCE (Swit) - „Miejsc na górze” - ang.
PRZYBYCZ (Robotnik) - „Kosmos wycieczny NRD” - Bułgaria, 18.30 - film radz. „Foma Gordiejew”, 18.45 - omówienie programu, 18.50 - podrozewnienia TV dzielnice, 19 - „Spokojna noc w Berlinie”, 19.45 - kronika, 20 - sztuka „Głupiec i śmiech”, 20.45 - rozmowa z W. Schwalbe.

SPORT

Przed Mistrzostwami Europy we Wrocławiu

Wielkie święto polskiej koszykówki



JEDNYM z największych wydarzeń sportowych w Polsce w roku przyszłym, będą niewątpliwie mistrzostwa Europy w koszykówce męskiej, które odbędą się w październiku we Wrocławiu. Obecnie czynione są intensywne przygotowania do tej wielkiej imprezy. Powołany został Komitet Wykonawczy, który prowadzi prace przygotowawcze oraz kierować całym mistrzostwami. Przewodniczącym Komitetu Honorowego jest Włodzisław REZCEK, protektorat nad Mistrzostwami Europy objął minister Adam RAPACKI.

PRZEWIJDZIE się, że mistrzostwa będą kosztowały około 2 mln złotych, Wpływy z imprezy powinny przywieść około 1 mln złotych.

MISTRZOSTWA zostały przyznane Polsce m. innymi z okazji jubileuszu 50-lecia koszykówki w naszym kraju. W związku z tym, planują się przygotowanie monograficznych opracowań o historii koszykówki w Polsce, zorganizowanie wystawy „50-lecie koszykówki w Polsce”, wydanie honorowej odznaki 50-lecia. Jedną z dni mistrzostw będzie nazwany Dniem Polskiego Koszykarza — na ten dzień zaprosi się do Wrocławia zasłużonych zawodników i działaczy. Z okazji mistrzostw Poczta Polska wyda 6 znaczków i blocek oraz zorganizuje we Wrocławiu międzynarodową wystawę znaczków o tematyce sportowej.

ALL STARS pokonane!

REPREZENTACJE Związku Radzieckiego w koszykówce kobiet i mężczyzn, podczas swego tournée po Stanach Zjednoczonych rozegrały kolejne spotkania w Sioux Falls. Obydwa mecze zakończyły się sukcesami drużyn radzieckich. Mężczyźni wygrali 75:71, a kobiety 103:50. W spotkaniu drużyn męskich przeciwnikami koszykarzy radzieckich była drużyna na All Stars. Spotkanie miało niezwykle wyrównany charakter. Jego losy ważyły się dośownie do ostatnich sekund. Na 11 sek. przed zakończeniem meczu zwyciężyli remisowy 71:71. Najlepiej zagrał obrotny drużyny radzieckiej Aleksander Pietrow — zdobywca 18 punktów.

ZAKORZOCZYLI się emocje pikarskie. Na jaki sport skierować teraz swoje zainteresowanie? Czyba na hokej. Bramkarz reprezentacji CSRS Vladimir NADICHAL już czeka na pierwsze strzały napastników.

Foto CAF

W Pucharze Polski

Dwa remisy = losowanie

Po meczach ligowych czekała kibiców piłkarskich nowe emocje — centralne rozgrywki Pucharu Polski z udziałem 72 drużyn okręgowych i II ligi. W niedzielę o godz. 13.30 w Choszczynie MKS Grunwald gra z Unią Racibórz a Pogoń ib wyjeżdża do Unii Wąbrzeźno.

KOSZYKÓWKA

W SPOTKANIACH koszykówki męskiej o mistrzostwo A-klasy uzyskano następujące wyniki: Wicher — AZS 1-0 39:52, PAM — Odra 41:36, WSR — Spójnia 78:48, Spójnia — Pogoń 44:78, Pogoń — AZS 1-0 58:42.

1. Pogoń	8:0	282:159
2. AZS 1-0	7:1	199:148
3. Bakalcz	7:1	165:122
4. Spójnia	7:3	241:262
5. Odra	6:3	187:179
6. PAM	6:2	170:201
7. Chrobry	4:2	59:91
8. Wicher	4:4	198:202
9. WSR	2:2	73:50 (am)

W PONIEDZIAŁKOWYM numerze na sześć gazetki w migawkach z szermierczych mistrzostw Polski wiry rządaliśmy niechęć przykróść spikerce zawodów — P. MARIĘ TRZEBUCHOWSKIEJ, pisząc, że była ona jeszcze niedawno świętą zawodniczką w „białej brańi”. Pani Trzebuchowska jest nadal świętą zawodniczką! W Szczecinie nie ma równych sobie przeciwniczek, a na ostatnich indywidualnych mistrzostwach Polski we Wrocławiu zajęła 10 miejsce. Autor wspomina nieśw. notacji przeproszenia P. Marię za przykróść, jakże ją z tego powodu spotyka. (am)

PSS generalną żywicielką szczecińskich akademików

Co student jada na obiad?

RÓŻNE bywały i różne są akademickie stołówki. Jedne gorsze, drugie lepsze, choć wszystkie zapewniło jednakowo start, którego metą jest: wyczylić studenta za złotych polskich 16,50 dziennie.

Nie zapomniano o pedagogach — emerytach

PODCZAS obchodów Dnia Nauczyciela nie zapomniano i o pedagogach — emerytach. Nie zwykłe serdecznie po dejmowano w Szczecinie Józefa Maszalekiego, a w Myśliborzu Władysława Narodzińskiego. Nowogardzcy nauczyciele nie zapomnieli o będącym już na emeryturze i mieszkającym w województwie bydgoskim Marcellim LABONIEM, wychowawcy młodzieży polskiej pod jarzmem hitlerowskim, a po wojnie kierowniku szkoły podstawowej w Nowogardzie.

W Dniu Nauczyciela złożono również hołd pamięci tych, którzy odeszli bezpowrotnie. W Nowogardzie na cmentarzu kwiaty pokryły grób Marzeny RZESZOWSKIEJ, b. nauczycielki miejscowej szkoły im. Kościuszki. Na wielu spotkaniach i wieczornicach w szkołach uczczono także pamięć zamordowanych przez hitlerowców szczecińskich nauczycieli: Aleksandra OMBRZEŃSKIEGO i Maksymiliana GOLISZA. (ha)

RADA W RADE

JUTRO, w czwartek o godz. 19 w sali Prezydium DRN Szczecin-Pogodno odbędzie się V biuro roku sesja DRN. Zasadniczym punktem obrad będzie sprawozdanie z wykonania budżetu i planu gospodarczego na III kw. 1982 r. i uchwalenie budżetu DRN na rok 1982.

W PIĄTEK, 23 bm. o godz. 19 w sali Prezydium DRN Szczecin Nad Odrą odbędzie się V biuro roku sesja DRN. Zasadniczym punktem obrad: sprawozdanie z wykonania budżetu i planu gospodarczego na III kw. 1982 r. i uchwalenie budżetu DRN na rok 1982.

TRZECIA sesja odbędzie się w DRN Szczecin-Dąbrowie w sali Szkoły Podstawowej nr 23 (ul. Mierzińska) w piątek o godz. 9.30. Tematem obrad będzie: uchwalenie budżetu DRN na rok 1982.

Dziękujemy za pełną kartkę i pozdrowienia nadane przez szczecińskie koszykarki z zawodów w Warszawie.

W „babuńcu” (mam nadzieję, że studentki Politechniki nie obrażą się już za to popularne na nazwę ich domu akademickiego przy Al. Piastów) jedzenie jest nieco inne, niż w innych stołówkach, gdzie większość stanowią mężczyźni. Panie, kosztom wielkości posiłku dobiły się większego urozmaicenia dań, a bywały ci stołówki na Osiedlu Akademickim przy Al. Bohaterów Warszawy nie protestują przeciwko margarynie, dlatego też dostają jej dwa razy tyle niż przewidywane racji masła. Ta dowolność jest jednak ograniczona. Niema na przykład mowy o piću herbaty na śniadaniu. Student piće mleko, bo tak przewidują normy żywieniowe. Studentki pośpiek musi odpowiadać normom kalorycznym.

CO STUDENT JADA NA OBIAD? PRZYKŁADEM będzie przyszyły inżynier stojący już w U-36 na Osiedlu przy Boh. Warszawy. Oto jadłospis wybrane na „chylbił traiffi”:

23.1.1982 r. — ŚNIADANIE — biała kawa, chleb z masłem, twaróg, OBIAD — zupa ogórkowa, solanka z ryżem i mięsem, sos pomidorowy, ziemniaki, KOLACJA — galuszy z ziemniakami, chleb, herbata.

24.1.1982 r. — ŚNIADANIE — kawa mleczna, chleb z masłem, dzem, kawa, OBIAD — rosół z makaronem, zatkno mięsa w sosie chrzanowym, ziemniaki, kisiel ze śmietaną, KOLACJA — chleb z margaryną, cięsbasa, herbata.

Stołówką U-36 — od 5 lat kieruje Stanisława KALECINSKA, od 5 lat szefem kuchni jest tu Stefania RYBICKA. W wojewódzkim konkursie rozpisany wiosną tego roku stołówka ta uzyskała I miejsce w kategorii znanych przez PSS SPOŁEM i Ministerstwo Szkół i Wychowania do najlepszych stołówek akademickich w kraju.

Charakterystyczne jest to, że zamawianie mebli przez niektórych szczecińskich — Proszę mi wykonać meble na koniec lutego 1982 r. — mówi klient.

Możemy zrobić to wcześniej, na przykład na koniec stycznia — zapewnia pracownik punktu. — Zależy mi jednak na tym, aby klient był zainteresowany. Prócz pracownicy, przyjmującej zamówienia, wykonującej szkie mebli, trzeba było zatrudnić inżyniera-drewniarza. Punkt nie dawał sobie rady z napływem zamówień. Obecnie jest w planie otwarcie nowej stolarni meblowej, istniejąca jest już obłożona zamówieniami aż do I kwartału przyszłego roku.

ILE KOSZTUJE OBIAD?

STUDENT, który ma abonament zniżkowy, (tzn. kosztów w wysokości 7,70 zł dziennie dopłać uczelnia) za obiad płać 4,30, za śniadanie 2,50 zł, za kolację 2 zł. — Pajnuje opinia, że stawki śniadaniowe, a zwłaszcza kolacyjne są za małe.

Gimnastykę — co i jak ugotować, aby zmieścić się w limicie uprawniają co dzień kierowniczkę stołówek akademickich prowadzonych przez — generalną żywicielką szczecińskich — żaków, POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIE SPOŻYWCÓW. W imię chyba wzniosłych celów wyzwała się ona wszelkich zysków. Na prowadzeniu akademickich stołówek nie zarabiała ani złotówki. (aż)

Odczyt Stefana Kisielewskiego

Z POWODÓW niezależnych od organizatorów zapowiadany przednio odczyt STEFANA KISIELEWSKIEGO nie odbył się i został przelożony na dziś, godz. 19 w klubie WPK w ramach cyklu „Problemy XX wieku”. Stefan Kisielewski będzie mówił o sytuacji w muzyce najnowszej.

POKRÓTCE

18 BM. w DH „Delikate sy” przy Al. Wojska Polskiego znaleziono damski szaszlik. Zgubna odebrać można u kier. sklepu, ob. Czesława Marka.

DZIŚ o godz. 19 w Klubie MPiK „RUCH” odbędzie się kolejna prelekcja — cykl „Wielcy filozofowie”. Dr Henryk HINZ wygłosi wykład na temat „Pascali i drogi humanizmu”. Wstęp wolny.

Jakie jest zatem wyjęcie z sytuacji? Komitet był się zbudować poczekalnie, albowiem mogą ją znowu sformułować. Wobec tego zacząć działać wspólnymi siłami: komitetu, MPiK i Rady Narodowej. Potrzebny jest projekt, materiał i robocznia. Można zatem o odpowiedni projekt szybko postarać się mitemu, korzystając z urzęduzeń Zakładów Mechanizacji Lęborskiej, wykonanej całości. Tymczasem trzeba zbierać się już, nie czekając na komitet i nadzorowaną. Już swój udział. Czekamy na inicjatywę ze strony MPiK i Prezydium Zakładów Rady Narodowej Szczecina-Dąbja. (wit)

WYJAŚNIENIE

W ZWIĄZKU z naszą notatką pt. „Oszeźność”, z dyrekcji Szczecińskich Zakładów Graficznych otrzymaliśmy wyjaśnienie, że rachunek kalkulek drukowa-nych na papierze dostarczonym przez spółdzielnię Zaopatrzenia i Zbytu w Szczecinie — wykorzystując bezzwrotne ściniki.

Jaki JAKOŚĆ WIDZA!

Zza szyby tramwajowej

TADEUSZ ROGOWSKI jest znanym i popularnym w Szczecinie tramwajarzem. Pracuje w MPK od 1947 roku. Był konduktorem. Obecnie prowadzi tramwaj — jest motorniczym w stacji Niemierzyn tam gdzie „mieszka” dwójka, trójka i czwórka.

Ponad ćwierćmillionowy Szczecin robi czasami wrażenie dużego miasta. Przykroć mówić o własnym mieście, ale my, tramwajarze, odczuwamy to jako dzieci. Właściwie — to nie miasto, lecz ludzie są winni. Wielkie, nowoczesne miasto żyje bardzo szybkim rytmem. Jest duży ruch i tłum na ulicach. Rzecz zupełnie zrozumiama — dwudziesty wiek dyktuje tempo. A ludzie? Jak gdyby w ogóle tego nie zauważali. Gdzieś po ulicach, zupełnie nie zwracając uwagi na to, co się wokół nich dzieje. Stanowzą za dużo jest apatyczności. Odnosi się wrażenie, że większość szczecińskich nie bawia jeszcze nawyków mieszkańca wielkiego miasta.

Kapitałna są rozmowy naszych rodaków w tramwaju. Za kurtynki na przednim pomoście usłyszeć można o wszystkim, co dzieje się w świecie osobistych i prywatnych ludzkich sprawach. Temat nr 1 to miłość. Panie mówią przede wszystkim o rozwodach i „katorżniczej” doli uczciwionej małżonki. Mężczyźni są znacznie bardziej zainteresowani. Wskazują uwagę — to kompletny i słowa zachwyty nad... zgrabną nóżką, czy ładną spódnikiem.

Najgorszą szczecińską linią tramwajową jest „czwórka”. Przechodzi ona przez wszystkie najważniejsze place i skrzyżowania i niestety, na tej linii notuje się najwięcej wypadków. Turyści, przyjezdni i mieszkańcy naszego miasta zabawiają się w „szachy”. Brak jest opieki nad dziećmi i zainteresowania ze strony dorosłych. Zdarzają się takie wypadki: że małe smy odwołał matkę dzieci na miłociej, gdyż pozostawiała sa same sobie.

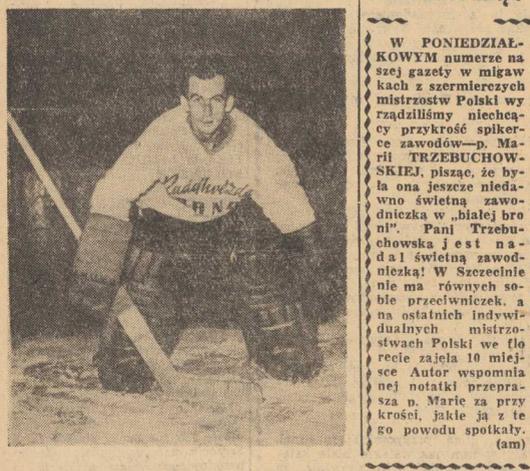
A w ogóle przydałoby się także więcej uśmiechu i pogody naszym szczecińcom. (kg)

KURIER PROPONUJE

MOKRY śnieg śliczo w twarz, wiatr przelania do szpiku kości. Na ostatnim przystanku autobusowym w Kłewie podzielił nie mając się gdzie schronić. Istniejąca kieszkał poczciwina, była jak skłębiona bułka, została rozebrana przed zastojem Wypięciem Pokoju.

Działający w Kłewie Komitet Blokowy zaczął tywny i zapobiegliwy, wie lokrotnie monitorował wjazd MPK do Kłewy. Niestety, odpowiedzi przy chodzą odmownie. Poczucie razi i niepokoi, nie postawił, trzeba czekać, aż znajdzie się w planie. Tymczasem w imieniu szarugi mokną i marna na przystanku zarówno młodzi jak i dzieci jadące do szkoły.

Jakie jest zatem wyjęcie z sytuacji? Komitet był się zbudować poczekalnie, albowiem mogą ją znowu sformułować. Wobec tego zacząć działać wspólnymi siłami: komitetu, MPiK i Rady Narodowej. Potrzebny jest projekt, materiał i robocznia. Można zatem o odpowiedni projekt szybko postarać się mitemu, korzystając z urzęduzeń Zakładów Mechanizacji Lęborskiej, wykonanej całości. Tymczasem trzeba zbierać się już, nie czekając na komitet i nadzorowaną. Już swój udział. Czekamy na inicjatywę ze strony MPiK i Prezydium Zakładów Rady Narodowej Szczecina-Dąbja. (wit)



Fundusz jest - funduszu nie ma

ZBIOROWY układ pracy z 1948 r. przewidywał początkowo określone kwoty pieniężne na finansowanie przez przedsiębiorstwa armatorów działalności kulturalno - oświatowej na statkach. Później postanowienie to anulowano w związku z koncepcją przejęcia pracy k-o na statkach przez związek zawodowy. Koncepcja ta jednak upadła, ale prawnej strony finansowania działalności k-o we flocie nie uregulowano, mimo upływu ponad 10 lat.

przeznaczanych na ten cel zależy od odwagi i zamiłowania do ryzyka kierownictwa przedsięwzięcia.

CZYLI CIUCUBABKA

W 1959 r. fundusz kulturalno-oświatowy PZM, bez funduszy dewizowego wynosił 165 tys. zł, w br. zaplanowano na ten cel 80 tys. zł. Ministerstwo Żeglugi nie kwetyonowało tych wydatków wychodząc widocznie z założenia, że są one niezbędne. Uwzględniając wzrost zatrudnienia załóg pływających inspektorat K.O. PZM na koniec 1963 za planował - biorąc za punkt wyjścia średni roczny nakład w ubiegłych latach - sumę 1700 tys. zł. Jest to kwota o tyle realna, że zwiększa się ilość projektów filmowych na statkach, a wynajem filmów z CWF pochłania największe pieniądze. Kwota ta jednak uznano za zbyt wygórowaną i obniżono nakłady na fundusz k-o do 800 tys. zł przy czym nie uszczadniono tego ciężka za tymi normami czy przepisami. Obecnie do gdzieś trzeba było zmniejszyć wydatki.

PZM kilkakrotnie występowała do Minister-

stwa Żeglugi z prośbą o uregulowanie kwestii finansowania działalności k-o na statkach. Wydana przepisów w tej sprawie domaga się też PLO. Na razie jednak trwa korespondencyjny ping-pong, przy czym obfituje on w oryginalne pisma. Oto treść pisma Departamentu Żeglugi Morskiej, skierowanego do PLO, a będącego odpowiedzią na prośbę tego przedsiębiorstwa o wydanie przepisów regulujących finansowanie działalności k-o:

„W związku z pismem PLO z dnia 22 stycznia 1963 w sprawie Departamentu Żeglugi Morskiej w porozumieniu z Departamentem Finansowo-Księgowym komunikuje, że nie ustosunkowuje się do jego treści. Wydatki przedsiębiorstwa na rok 1962 objęte zostały planem. Gospodarkę

tych wydatkami należy prowadzić zgodnie z istniejącymi przepisami, za co odpowiedzialne jest kierownictwo przedsiębiorstwa”.

JASNE? Departament nie ustosunkowuje się do treści pisma, a działalność k-o należy finansować zgodnie z obowiązującymi przepisami, przy czym departament nie zapomina na wszelki wypadek przypomnieć o odpowiedzialności kierownictwa przedsiębiorstwa. Zdanie to może się kiedyś przydać... A że przepisy nie ma i armatorzy właśnie domagają się wydania takowych, tego departament nie zauważa.

Później resort zmienił zdanie, na dłuższą metę nie można było jednak z „czarnego robić białe” i zalecił stosować się do przepisów uchwa-



Francuscy piosenkarze w Polsce

W PIERWSZYCH dniach grudnia przybył do Polski dwójce znanych piosenkarzy francuskich: swiadek Polisa Bergores-Silvana BLASI (z pochodzenia Williama) i John WILLIAM z Wybrzeża Kości Słoniowej, laureat nagrody „COO de la CHANSON FRANCAISE”. Piosenkarze dądzą w Polsce z występów: w Poznaniu, Gdańsku, Koszalinie, a na zakończenie w Warszawie.

Dotychczas nie zabrali głosu czynnik najbardziej zainteresowany rozwojem pracy k-o na statkach - Zarząd Główny ZZM i P. Ostatecznie nie jest to problem marginesowy i Związek powinien mieć tu coś do powiedzenia. Mam nadzieję, że już wkrótce głos ten zabrzmiał możliwie donośnie i przyczyni się do definitywnego załatwienia tej sprawy. A.K.

Książki nadesłane

Jerzy LIPIŃSKI - „Druka wojna światowa na „mrozu”. Wyd. Morskie 1962, 90 zł.

Książka ta - to obraz gigantycznych zmagani, jakie w II wojnie światowej toczyły się na wszystkich niemal morzach świata - od Atlantyku i wodach przyległych, na obryzanych przestrzeniach Pacyfiku. Autor nie ogranicza się w niej do opisu zdarzeń, lecz stara się naświetlić ich tło polityczne i gospodarcze.

„POLSKA LUDOWA - MATERIAŁY I STUDIA” tom I, FWN, 1962, 90 zł.

W ZĘSZC zapachu Operetki Szczecińskiej wyjechała do Gorzowa, gdzie na scenie tamtejszego Państw. Teatru im. Osterwy wystawia się codziennie dwukrotnie, przy wyprzedanej do ostatniego miejsca widowni. (2)

„JUTRO POGODA” ale... w Gorzowie

Przedstawienie szczytnych artystów cieszą się dużym powodzeniem i od bywał się codziennie dwukrotnie, przy wyprzedanej do ostatniego miejsca widowni. (2)

„POLSKA LUDOWA - MATERIAŁY I STUDIA” tom I, FWN, 1962, 90 zł.

Kamień węgielny pod nową Tysiąclatkę

W UBIEGŁĄ sobotę odbyło się uroczyste wmurowanie kamienia węgielnego pod nową szkołę Tysiąclatkę. Szkoła zlokalizowana jest na Golecinie przy ul. Strzałowskiej i budowana będzie ze środków członków związku kół zawodowych. Na uroczystości byli obecni: sekretarz KM PZPR Stanisław BARTCZAK, przewodniczący Prezydium MRN Henryk ŻUKOWSKI, przewodniczący WKZZ Stefan PUZON, polanka inż. Lucyna MALCZEWSKA, przedstawiciele władz i organizacji społecznych. Na zdjęciu i sekretarz KM PZPR Stanisław BARTCZAK kładzie cegiełkę pod budowę nowej szkoły. Z prawej przewodniczący WKZZ Stefan PUZON.



J. BLAŽKOVÁ
Nylonový KSEŽY
TULAM, C. DMOCHOVSKA

— WIESZ dobrze, że nie mogę ścierpieć, kiedy gwizdziesz! — krzyknęła matka. Przesłał, ale mamrotał pod nosem jakimś niezrozumiałym słowem, z pewnością przekleństwem, których się nauczył od „złych chłopców”. Pani siedziała z zachmurzoną miną, a Pastuszyk zastanawiał się, jak w takim wypadku postąpiłby jego ojciec. Spuściłby mu łanie. Zamknąłby go w pokoju na klucz. Józefowi też by to wyszło na zdrowie. Tylko że jemu brak energii. A poza tym, niewiele by to pomogło. On był posuszny synem, natomiast Józef jest przekorny. Wszystko wie lepiej. Może to zresztą dobrze. Przynajmniej nie będzie się tak trząsał przed każdym, jak on. Odsunął talerz i nalał sobie wody mineralnej. Męczył go widok kafelek w kuchni, usłużność żony, przepraszający uśmiech Bożeny, biurko i własne myśli.

— Tak, tak — powiedział. — Małe dzieci — mały kłopot, duże dzieci — duży kłopot. — Po raz pierwszy doznał wrażenia, że niezbyt szczęśliwie dobrał sentencję.

Barok kawowy przesiąknięty był pomarańczową intymnością, dymem papierosów i zapachem wermutu. Młodzik o sinawej twarzy w założeniu zmietoszonej marynarce, karmil grząca szafę monetami kupując sobie w zamian piosenkę „Parlez moi d'amour”.

Andrzej pomógł Rudej zdjąć płaszcz. Szmaragdowy sweter przylegał jej do piersi, miedziane włosy zeslizgiwały się po nim jakby były z metalu.

— Jest pani głodna?
— Ja zawsze jestem głodna.
— Ale tutaj nic nie mają poza ciastkami.
— To weźmiemy po dwa, dobrze?
Kelnierka z brwiami jak zajęcza sierść niosła kieliszki koniaku. Przyjęła zamówienie z ponurą miną, nie ciepłała mężczyzny przychodzących z pięknymi kobietami.

— Wygląda jak Mefisto — powiedziała dziewczyna.
Andrzej zamówił kawę i całą górę bitej śmietany.
Przeglądał się Rudej z dziwnym uczuciem. Właściwie pierwszy raz ze sobą mówili, podług wszelkich prawideł powinno to być wzajemne obnuchowanie się, pytania w rodzaju: Co pani myśli o Corbuserie, ja nie znoszę baroku — byli przecież architektami. Albo tak: Przepadał za jazzem, latem, byłem w Rumunii, czy panu także podoba się ten film „Lecą żurawie”?

Ruda jakby w ogóle nie czuła potrzeby poznawania go bliżej. Było to bardzo przyjemne. Jego oczy cieszyły się, że ją widzi, a jego ręce pragnęły ją dotykać. Stwierdził w duchu, że ma na ten flirt piekielną ochotę. Umysłynie powtarzał sobie „flirt”. Wszystkie jego stonki z kobietami sprowadzały się do flirtu, a on starannie się pilnował, żeby nie były innym. Unwalał tylko pracę i wolność — nie więcej. Bał się zależności. Tylko że ta dziewczyna była śliczna i podobała mu się.

Obserwował, jak odumiała czekoladowy czubek i wsunęła go do ust. Jest zmysłowa, pomyślał, choć pod słowem „zmysłowa” rozumiał co innego. Jadała tak, jak jedzą dzieci. Ni z tego, ni z owego przypomniał sobie lata, kiedy największym przysmakiem był dla niego chleb z masłem. Ujrzał matkę, jak wynosi mu na dwór pajdę chleba i dwie cebule. Jadał zaplaspocznymi rękami, ciepła skórka chrupała w zębach, chleb pachniał kminikiem.

Podziwiał skupienie, z jakim dziewczyna je i nagle zaskoczyło go gwałtowne uczucie szczęścia. Chłód marmurowego blatu, kawa, smutek piosenki płynącej z automatu — wszystko to było niezwykle intensywne i przyjemne. Ale najprzyjemniejsza była Ruda. Zaprzagnął jej gwałtownie.

Uniosła oczy. Powiedział:
— Chciałbym pójść do ciebie.
Na sekundę zamarył wszystkie dźwięki. Jakby ich kto unosił w próżnię. Mogła się obrządzić. Odeję. Większość kobiet na jej miejscu byłaby obrażona, choćby dla samej przywrotności. Andrzej liczył teraz tylko na to, że nie jest podobna do większości kobiet. A właściwie nie liczył na nic. Czekał przerażony.

— Czemu nie — powiedziała.
Powiedziała z rozważaniem. Zaprzagnął zrobić jej jakąś przykrość. Wykręcić rękę albo pocałować na oczach całego baru.

Kelnierka o brwiach jak zajęcza sierść chrząknęła:
— Kończcie zmianę. Prosiłbym o zapłacenie rachunku.

Obok nich przeszedł znajomy. Przyjrzał się Rudej dokładnie, jakby zamierzał zrobić jej portret. Dopiero potem spostrzegł Andrzeja. Uklonił się, znów spojrzął na dziewczynę i uśmiechnął się znacząco.

Andrzej szukał słów. Nie wiedział co powiedzieć. Po niej nie było widać zakłopotania. Jak gdyby co dzień wpraszali się do niej obcy mężczyźni, a ona za każdym razem się zgadzała. Nie powiedział więc nic, tylko podał jej płaszcz. Młodzik o sinawej twarzy niezrozumowanie słuchał „Parlez moi d'amour”, w ekspresie syczała para.

— Mam na imię Wanda — oświadczyła.
— A ja Andrzej.
Naraz wszystko to wydało im się komiczne. Wyszli ze śmiechem, zostawiając drzwi otwarte. Przesłodzony szlagier wybiegł za nimi i wpadł do kałuży.

Szła szarżająca ulica, przypominająca tunel. Lampy wisiały w nim jak dalekie białe księżycy, w ich świetle widać było wyraźnie, że ngła nie jest para, ledk lepka ciecia, która pada, cagle pada i tworzy na bruku garbki.

(Ciąg dalszy nastąpi) (4)

KURIER KULTURALNY

BLASKI I CIENIE „13 MUZ”

WYJĄTKOWO dużą aktywność w dziedzinie imprez artystycznych przejawia — po nieco przedłużonej „wakacyjnej” przerwie — popularny Klub „13 MUZ”. Wymienimy tu pokrótce program ostatnich 2 tygodni: w TEATRZE PROPOZYCJI wystawiono interesującą sztukę SZWARCA „SMOK”, a w najbliższy poniedziałek będziemy mogli zapoznać się z dialogiem „EUTYDEM” wg. PLATONA, w opracowaniu Witwickiego. Wznowiono również działalność tzw. „KAWIARNI LITERACKIEJ” — imprezy o charakterze kabaretu, wystawiająca ostatnio program pt. „OBYCZAJE SARMATÓW” — co prawda niezbyt udany, niemniej jednak samą inicjatywę prowadzenia kabaretu literackiego trzeba uznać za b. celową. W ub. poniedziałek mieliśmy możliwość na „WIECZORZE POZIT” zapoznać się z uzbitym miasteczkiem Bloku Tuwardowskiego „Jestusienki (Synny już wierz pt. „Spadkobiercy Sina”) i in., w wykonaniu artystów teatru szczecińskiego (do imprezy też jeszcze powrócimy). Przypomnijmy tu również dwie ciekawe imprezy Klubu Filmowego: dyskusję nad filmem „9 DNI JEDNEGO ROKU” oraz spotkanie z uzbitymi artystami filmu radzieckiego.

Dziś tj. w środę 21. XI spotkamy się w klubie ze znanym krytykiem Januszem BOGUCKIM, który mówił będzie na temat „Czy sztuka jest zawodem? Jutro zaś, tj. w czwartek 22 bm. — z komepozytorem, krytykiem muzycznym i telewidzem Stefanem KISIELEWSKIM.

Już samo wliczenie tych imprez świadczy o dużych ambicjach i aktywności Kłosa i Klubu. Niestety Klub boryka się z ustawianiem z dużymi trudnościami finansowymi, brak funduszy nie tylko na działalność, ale na podstawowe remonty Klubu — że się tak wyrażymy — świeci plekami imprezami i świetnymi częściami naukowymi, ale to nie wystarczy jakos harmonizując z coraz bardziej ponurym i zaniepokojonym brakiem odpowiednich środków — pomieszczeniem. Jak to mówią: „brud... i ubóstwo” — w przedudnie w dziedzinie imprez Klubie wydaje się szczególnie rzadkie, Maluczo, a powróćmy do tematu, w najbliższym czasie przeżyje Klub, który swego czasu nazywano „ciemniacą artystyczną na”.

CZY naprawie nie ma na to rady? Nie chodzi tu przecież o zwykłą sumę.

SZUKA DROZDOWSKIEGO W TEATRZE POLSKIM

„DZWONY NA WZIECIE FRANCJI” — to tytuł nowej sztuki znanego poety i autora głośnego „KONDUKTU” podał na DROZDOWSKIEGO, której próby rozpoczęły się już w naszym teatrze. Być może, że będzie to promierem — o ile nie ubiegnie teatrów szczecińskich Teatr Powszechny w Warszawie, który przygotowuje ją obecnie w reżyserii Ireny Babel. W Szczecinie sztukę te reżyseruje Ryszard SOBOLIEWSKI. Jest to jedna z najlepszych współczesnych sztuk polskich, przewidzianych w planie repertuarowym na sezon 1962/63.

Natomiast nie przewidziana w tym planie była komedia jugosłowiańskiego autora STROZŻIBGO pt. „GRA I RZECZYWISTOŚĆ”, która wejdzie na scenę Teatru Polskiego w grudniu br. Grają w niej tylko dwie osoby: Ludmiła LEGUT i Ryszard SOBOLIEWSKI.

WZROST CZYTELNICTWA W BIBLIOTEKACH SZCZECIŃSKICH

BIBLIOTEKA Miejska w Szczecinie notuje w r. znaczny wzrost liczby czytelników. Do października br. liczba ta wyniosła w Szczecinie 37 800, co oznacza wzrost o 3 tys. w porównaniu z r. ub. Wzrostowi liczby czytelników towarzyszy też znaczny wzrost liczby wypożyczeń, których ilość wyniosła na tym czasie 730 tys. (w r. ub. 607 tys.). Szczecin należy niewątpliwie do przodujących miast w kraju w dziedzinie czytelnictwa. Odpowiedni wskaźnik wyniósł u nas w r. 1961 — 14,5 proc., we Wrocławiu 13,5, w Warszawie 10,6, Krakowie 10,2, Poznaniu 9,3, a w Łodzi tylko 6,4. (1)